



W najstarszym antykwariacie w Polsce

2023-01-13

W niewielkim, wypełnionym po sufit książkami lokalu przy ul. św. Jana 3, naprzeciw słynnego baru kawowego Rio działa najstarszy antykwariat w Polsce, z nieprzerwaną historią sięgającą 1934 roku. Jego obecny właściciel - Grzegorz Małachowski - podejmuje nas herbatą i morzem opowieści, dla których wspólnym motywem jest bliska tak wielu bywalcom miejsca książka. Historia antykwariatu Kamiński to materiał na pełnometrażowy film dokumentalny. Zapraszamy na siódmy odcinek cyklu „Za winklem”!

Człowiek o stalowym charakterze (i nerwach)

Życie twórcy antykwariatu Stefana Kamińskiego (1907-1974) to rzadko spotykana historia społecznego awansu, uzyskanego własnymi siłami w trudnych realiach przedwojennej Polski. Urodzony w średniozamożnej, wielodzietnej rodzinie na Podlasiu, do Krakowa przyjechał w 1927 roku jako nastolatek, z jedną teczką. Zatrudnił się jako pomocnik w księgarni przy ul. Wiślniej, by już w wieku 21 lat kierować inną, przy ul. św. Anny.

W 1932 roku przeniósł się do księgarni Nauka i Sztuka na ul. Podwale 6, gdzie po dwóch latach utworzył dział, który dał początek obecnemu antykwariatowi. W tym okresie przejął wydawnictwo „Nauka i Sztuka”, które do 1939 roku opublikowało 210 książek. A tuż przed wojną – kupił od współnika księgarnię na Podwalu. Wszystko to osiągnął, właściwie nie przechodząc formalnej edukacji. Jak powiedział kiedyś, „owszem, zdałem maturę, ale egzaminowali mnie sami znajomi”.

Historia Kamińskiego to także historia dawnego księgarstwa – zajęcia intratnego i prestiżowego. Jeszcze po wojnie poruszał się luksusowym Citroënem z własnym szoferem i zatrudniał w firmie ok. 40 osób. Ale to także – a może przede wszystkim – opowieść o niesłychanej sile woli w najtrudniejszych czasach.

Mistrz konspiracji

W okres okupacji Kamiński wszedł w podwójnej roli. W nieprzerwanie działającej księgarni zarabiał m.in. na popularnych widokówkach i pocztówkach okolicznościowych, z których dochód przeznaczał na działalność konspiracyjną. Zorganizował wtedy znaną krakowianom, działającą przez wiele lat wypożyczalnię książek, która w pierwszych latach była przede wszystkim sekretnym miejscem spotkań podziemia. Odkupił od Niemców wagon przeznaczonych na przemiał polskich książek ze zlikwidowanej księgarni w Poznaniu.

Jako wydawca zawarł w czasie wojny prawie 200 umów na książki, wiele z nich tylko na papierze, umożliwiając wielu ludziom pióra dochód w ekstremalnych warunkach wojny. Z narażeniem życia umieścił w szpitalu ukrywającą się w podziemiach getta żydowską dziewczynkę. Instytut Jad Waszem przyznał mu po wojnie medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Chyba najbardziej niesamowita jest jednak historia podziemnej drukarni Kamińskiego, działającej od 1943 roku w pałacu Pokutyńskich przy ul. Karmelickiej 29. Wchodziło się tam na kolanach, po odsunięciu ruchomej półki na rolkach. Za ścianą działała wytwórnia ołówków automatycznych, która hałasem maszyn zagłuszała pracę drukarki. Kamiński drukował tam



„Kurier Powszechny”, „Rzeczpospolita”, „Biuletyn Informacyjny” i odezwy AK. A wszystko to działo się 50 metrów od... głównej siedziby Schutzpolizei i 500 metrów od komendy gestapo! Drukarnię przypomina dziś wmurowana w ścianę kamienicy tablica.

Pod obecnym adresem

Do maleńkiego lokalu przy ul. św. Jana 3 Kamiński przeniósł się w 1950 roku, w ramach rekompensaty za księgarnię przy Podwalu, przejętą przez władze i przekształconą w Dom Książki. Antykwariat i wypożyczalnia Kamińskiego stała się jednym z ulubionych miejsc spotkań krakowian. Stanisław Lem w „Świecie na krawędzi” wspomina, że chętnie tam przychodził, ponieważ przypominała mu jego ulubioną lwowską wypożyczalnię książek Ewers. Po książki ustawiały się kolejki chętnych.

Po śmierci Stefana Kamińskiego w 1974 roku (jak czytamy w ulotce antykwariatu: „odszedł do krainy wiecznego księgozbioru”) firmę przejęła jego bratanica Krystyna Kamińska-Samek, która przyjechała do Krakowa z Ełku, by studiować prawo. Zafascynowana atmosferą, jaką stworzył wokół antykwariatu stryj, kierowała rodzinną firmą przez kilkadziesiąt kolejnych lat. Stali bywalcy do dziś pamiętają byłych, żytych z miejscem pracowników, takich jak pani Irena, była więźniarka KL Ravensbrück, obsługująca klientów zawsze w tym samym miejscu przy wejściu do lokalu.

Nowe czasy

Jednym ze stałych bywalców antykwariatu był także nasz bohater i jego obecny właściciel. Grzegorz Małachowski na ul. św. Jana 3 po raz pierwszy pojawił się jako nastolatek pod koniec lat 70. Jest historykiem, przez wiele lat pracował jako nauczyciel w V LO, o którym napisał dwie monografie. W latach 90. Krystyna Kamińska powiedziała mu coś, co zabrzmiało jak przepowiednia: „Jeszcze przyjdzie taki czas, że stanie Pan po drugiej stronie lady” – usłyszał. Kiedy w 2019 roku odchodziła na emeryturę i zaproponowała mu przejęcie firmy, nie wahał się ani chwili.

Antykwariat pod wodzą pana Grzegorza wyszedł naprzeciw potrzebom współczesności. Światło dzienne ujrzały niesamowite zbiory magazynów, przemeblowany lokal umożliwia samodzielne poszukiwania, wzmocniła się widoczność i działalność miejsca w sieci. Książki z dawnej wypożyczalni dalej dumnie piętrzą się na najwyższych półkach, i choć nie są już wypożyczone, pojawiły się za to nowe rarytasy. Ostatnie hity sprzedaży? Tradycyjnie – grafiki i pocztówki, czy klasyka literatury (Herbert, Szymborska, Dostojewski), ale także stare książki zielarskie i kucharskie, literatura dotycząca Słowian, etnografia i demonologia. Albo... opakowania po dawnych czekoladach i cukierkach. Niedawno grupa Chińczyków kupiła cztery pokaźne stopy nut.

Jak powiedziała Krystyna Kamińska cytując jednego ze swoich znajomych: „Kraków to jest właśnie to miasto, w którym ten sam obraz, na tym samym gwoździu, na tej samej ścianie, w tym samym mieszkaniu potrafi wisieć przez 150 lat”. Kierowany przez pana Grzegorza antykwariat godnie kontynuuje najlepsze tradycje rodziny Kamińskich, świetnie wyrażając duch Krakowa – Miasta Literatury UNESCO. Jego historia pisze się dalej – tworzą ją zarówno nadal chętnie odwiedzający lokal krakowianie (są tacy, którzy przychodzą codziennie!) i turyści,



przyciągani jego unikalną atmosferą i niezwykłymi zbiorami.

**Antykwariat Kamiński
ul. św. Jana 3**

W tekście wykorzystano fragmenty wywiadu z Krystyną Kamińską-Samek przeprowadzonego przez Karolinę Grodziską i Janusza M. Palucha ([„Kamiński? Ach, ten księgarz!”](#), [„Rocznik Biblioteki Kraków 2020”](#), Kraków 2020).

Dziedzictwo Krakowa to nie tylko gotyckie kościoły, renesansowe krużganki i zabytki późniejszych epok. To także zakłady rzemieślnicze i drobne sklepy z wielopokoleniową historią, księgarnie i miejsca książki, galerie sztuki, kina studyjne – wszystko, co żyje dzięki naszemu przywiązaniu i konsumenckim wyborom. W cyklu „Za winklem” zaglądamy do takich miejsc, rozmawiamy z ich twórcami i właścicielami, dotykamy „duszy” miasta. I podpowiadamy, gdzie warto chodzić!

Kolejne odcinki cyklu są dostępne [tutaj](#).

Wpisy cyklu mają charakter popularyzatorski i misyjny. Współpraca z opisywanymi miejscami odbywa się bezpłatnie.